**Ciąża a niedoczynność tarczycy**

**Niedoczynność tarczycy zdiagnozowana u kobiet w ciąży może stanowić poważne zagrożenie zarówno dla matki jak i dziecka. Dlatego tak ważna jest profilaktyczna diagnostyka. Rozpoznanie tego schorzenia przed zajściem w ciążę, zapobiegnie wielu komplikacjom, na które narażona jest kobieta przez dziewięć miesięcy.**

Niedoczynność tarczycy wiąże się ze zmniejszoną szansą na zajście w ciążę. Jej subkliniczna, czyli utajona forma, bez charakterystycznych objawów, diagnozowana jest u około 20% kobiet leczonych z powodu niepłodności. Dotyka też 2-5% kobiet, które są już w ciąży.

Eksperci podkreślają, że w pierwszych tygodniach ciąży powinno się oznaczyć poziom dwóch wskaźników: tyreotropiny (TSH) – hormonu przysadki mózgowej, który pobudza syntezę hormonów tarczycy oraz przeciwciał anty-tyreoperoksydazowych (anty-TPO), które świadczą o procesie autoimmunologicznym wobec gruczołu tarczowego.

*- U kobiet planujących ciążę, szczególnie tych, które w przeszłości poroniły, rodziły przed terminem lub doszło do zgonu wewnątrzmacicznego w zaawansowanej ciąży, należy wykonać oznaczenie stężenia TSH. Im jest ono wyższe, tym mniejsza szansa zajścia w ciążę. W Polsce nie ma jednak obligatoryjnych badań przesiewowych TSH ciężarnych – mówi profesor Małgorzata Szelachowska, specjalistka endokrynologii, współpracująca z Centrum Medycznym Medicover w Białymstoku i dodaje, że bardzo ważna jest prawidłowa interpretacja wyników badania stężenia TSH.*

Wartości referencyjne górnej granicy normy wynoszą według różnych laboratoriów od 4 do 5 mIU/ml. Natomiast według obecnie obowiązujących zaleceń towarzystw ginekologicznych i endokrynologicznych, w I i II trymestrze ciąży nie powinny być wyższe niż 2,5 mIU/ml, natomiast w III trymestrze powinny oscylować poniżej 3 mIU/ml.

*- Należy pamiętać, że tarczyca płodu zaczyna produkcję własnych hormonów od 12 tygodnia ciąży. Do tego czasu „korzysta” z hormonów wydzielanych przez tarczycę matki. A hormony tarczycy są niezbędne do podtrzymania ciąży i prawidłowego rozwoju dziecka.*

*Jest to szczególnie ważne przy kształtowaniu się mózgu, układu kostnego i obwodowego układu nerwowego. Układ nerwowy zaczyna rozwijać się już w pierwszych tygodniach ciąży. Dlatego nawet „względny” niedobór hormonów tarczycy, a przez to „względny” wzrost TSH nawet w granicach stężeń przyjętych za normę, może być „fizjologiczną antykoncepcją”. Dlatego, kobieta planująca ciążę powinna mieć stężenie TSH poniżej 2,5 mIU/ml, a jak wynika z mojego doświadczenia – często poniżej 1,5 mIU/ml. – mówi specjalistka z Medicover Białystok.*

Najczęściej samo włączenie hormonów tarczycy zwiększa szansę na zajście w ciążę, a kiedy już dojdzie do zapłodnienia, kobietom zaleca się dodatkowo przyjmowanie preparatu jodu.

Podsumowując: wychwycenie podwyższonego stężenia TSH na początku ciąży daje szansę na skuteczne leczenie, prawidłowy rozwój ciąży i dziecka. Trzeba pamiętać, że to tarczyca odpowiada za właściwy rozwój płodu, a zburzenia jej czynności mogą być przyczyną przedwczesnych porodów, poronień i upośledzenia umysłowego dziecka.